

Sygn. akt VII K 1206/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2014r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie w Wydziale VII Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Kruszewska-Sobczyk

Protokolant: Agnieszka Michałowska

przy udziale Prokuratora Prok. Rej. Artura Poć

po rozpoznaniu w dniu 04 czerwca 2014r., 22 sierpnia 2014r., 24 września 2014r. sprawy:

V. A.

ur. (...) w E., syna M. i A. z d. A.,

oskarżonego o to, że:

I w dniu 09 października 2013r. około godz. 11:30 w O. na drodze publicznej na rondzie przy Placu (...). J. B. kierował samochodem m-ki V. (...) o nr rej. (...), czym naruszył orzeczony prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie sygnatura akt IX-W-2315/12 zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych obowiązujący od 20 czerwca 2012 roku do 20 stycznia 2014 roku

tj. o czyn z art. 244 kk

II w okresie od 18 października 2011r. do 12 grudnia 2013r. w O. uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy ustawy i wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie sygn. akt III RC (...) z dnia 13.10.2011r. obowiązku opieki poprzez nielożenie na utrzymanie swoich małoletnich dzieci L. i N. R., przez co naraził je na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych

tj. o czyn z art. 209 § 1 kk

orzeka

I oskarżonego uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów:

- z pkt I i za to na podstawie art. 244 kk skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
- z pkt II i za to na podstawie art. 209§1 kk skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II na podstawie art. 85 kk, art. 86§1 kk w miejsce orzeczonych jednostkowych kar pozbawienia wolności orzeka wobec oskarżonego karę łączną 7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

III na podstawie art. 624§1 kpk zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

Sygn. akt VII K 1206/13

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 10 sierpnia 2012r. wydanym w sprawie o sygn. akt IX W 2315/12 V. A. został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 87 § 1 kw w zw. z art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Sąd ten za popełnione wykroczenie skazał wymienionego na karę grzywny w kwocie 1500 zł, zaś na podstawie art. 87 § 3 kw orzekł wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 14 (czternastu) miesięcy i na jego poczet zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 20 czerwca 2012r. Środek ten obowiązywał w okresie 20 czerwca 2012r. do 28 czerwca 2012r. oraz od dnia 29 listopada 2012r. do 21 stycznia 2014r.

W dniu 09 października 2013r. zmotoryzowany patrol Policji w osobach sierżanta K. S. oraz sierżanta sztabowego M. K. pełnił obowiązkową służbę. Wymienieni funkcjonariusze około godziny 11:30 przebywali w O. na skrzyżowaniu na rondzie przy placu (...). Wówczas to wymienieni zauważyli samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...), który nie zastosował się do sygnalizacji świetlnej na wymienionym skrzyżowaniu i przejechał je na czerwonym świetle. W związku z popełnionym wykroczeniem funkcjonariusze Policji dokonali zatrzymania pojazdu na parkingu na ul. (...) znajdującym się przy salonie sprzedaży samochodów (...). W wyniku podjętych czynności M. K. oraz K. S. ustalili, że kierujący pojazdem to V. A.. W ramach prowadzonych czynności policjanci ustalili także, że wymieniony mężczyzna w systemie informacyjnym posiada system RD-6, tj. osoby usuniętej z systemu punktowego oraz wobec której obowiązuje zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczony przez Sąd Rejonowy w Olsztynie.

W związku z powyższym policjanci przekazali samochód pasażerowi pojazdu, zaś sami wraz z V. A. udali się do Komendy Miejskiej Policji w O. celem wykonania dalszych czynności.

(dowód: odpis wyroku w sprawie o sygn. akt IX W 2315/12 k: 6, zawiadomienie o wykonaniu środka karnego k: 94 akt sprawy Sądu Rejonowego w Olsztynie o sygn. IX W 2315/12, zeznania M. K. k: 2v, (277), K. S. k: 4v, (277), wyjaśnienia V. A. k: 228v, 12).

V. A. oraz K. R. od początku 2009r. do końca 2010r. pozostawali w nieformalnym związku partnerskim. Ze związku tego w dniu 20 października 2010r. narodziły się małe L. i N. R.. Przed narodzinami córek mężczyzna zakupił im 2 łóżeczka dziecięce i 2 nosidła, następnie dokupił on dwa materace do przedmiotowych łóżek. Wymienieni zamieszkiwali wówczas na stacji, którą opłacał ojciec małych. Następnie w dniu 28 lutego 2011r. V. A. został zatrzymany i osadzony w zakładzie karnym. W tym czasie K. R. wyprowadziła się ze stacji i zamieszkała wraz z rodzicami. Po zwolnieniu w dniu 02 maja 2011r. V. A. zamieszkał z nową partnerką K. B..

W związku z tym, że mężczyzna po rozstaniu z K. R. niełożył dobrowolnie na utrzymanie córek oraz ze względu na trudności finansowe matka małych wystąpiła do Sądu Rejonowego w Olsztynie z pozwem o zasądzenie alimentów. O wniesieniu pozwu wymieniona informowała ojca małych osobiście, pomimo powyższego nie stawił się on na żadnej sprawie o alimenty.

Wyrokiem zaocznym z dnia 13 października 2011r. w sprawie o sygn. akt III RC 700/11 Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził od V. A. na rzecz małych L. R. i N. R. alimenty w kwotach po 400 zł miesięcznie płatnych do rąk matki małych K. R., do dnia 5 –ego dnia każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od dnia 28 czerwca 2011r.

Po wydaniu wyroku przedstawicielka ustawowa małych informowała V. A. o zapadłym rozstrzygnięciu. Pomimo powyższego wymieniony nie dokonał żadnej wpłaty alimentacyjnej na utrzymanie swoich małych córek, ograniczając się do sporadycznego kupowania pampersów oraz mleka w proszku. W tym czasie wymieniony nie był zarejestrowany jako osoba bezrobotna, utrzymywał się z prac dorywczych, nie korzystał on i do chwili obecnej nie korzysta ze świadczeń pomocy społecznej. W związku z uchylaniem się przez ojca od świadczeń alimentacyjnych na rzecz małych córek K. R. złożyła wniosek do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Olsztynie o wszczęcie wobec V. A. postępowania egzekucyjnego. Egzekucja ta okazała się jednak bezskuteczna.

Decyzją MOPS.ŚR- (...) z dnia 30 listopada 2012r. w związku ze złożeniem przez K. R. wniosku do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w O. oraz wykazaniem przez wymienioną, że egzekucja alimentów od V. A. za ostatnie

2 miesiące była bezskuteczna organ ten przyznał małoletnim córkom wymienionego prawo do świadczeń z funduszu alimentacyjnego w kwocie po 400 zł miesięcznie na okres od 01 października 2012r. do 30 września 2013r.

Następnie na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 24 maja 2013r. wydanego w sprawie o sygn. akt III RC 60/13 alimenty na rzecz obu małoletnich córek V. A. zostały podwyższone do kwot po 500 złotych miesięcznie na każdą z nich, płatne do rąk matki małoletnich K. R. do dnia 5-ego dnia każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 24 maja 2013r.

Pismem z dnia 27 maja 2013r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Olsztynie K. T. poinformowała Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w O., iż przez okres ostatnich 6 miesięcy dłużnik nie wywiązał się w żadnym miesiącu z zobowiązań alimentacyjnych w kwocie wyższej niż 50 % kwoty bieżąco ustalonych alimentów.

Decyzją MOPS. ŚR – (...) z dnia 05 lipca 2013r. uznano V. A. za uchylającego się od zobowiązań alimentacyjnych.

Natomiast decyzją MOPS.ŚR – (...) w związku z podwyższeniem alimentów zmieniono poprzednią decyzję przyznającą małoletnim prawo do świadczeń alimentacyjnych z funduszu alimentacyjnego w ten sposób, że przyznano im prawo do świadczeń w kwocie po 500 zł miesięcznie

V. A. nadal nie łoży na utrzymanie małoletnich, nie utrzymuje z nimi kontaktów, a matka małoletnich otrzymuje alimenty z funduszu alimentacyjnego.

(dowód: częściowo wyjaśnienia V. A. k: 228v, zeznania K. R. k: 67-68, 99v- 100, 261v, K. M. k: 95-96, (277), K. B. k: 83v-84, 229, pismo z Miejskiego Urzędu Pracy w O. k. 89, pisma z MOPS k: 91, 92, kserokopie wyroków k: 54, 59, decyzje MOPS k: 51, 52, 58, pismo Komornika Sądowego k: 55).

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony przyznał się do popełnienia czynu z art. 244 kk. Wyjaśnił wówczas, że jest obywatelem Armenii, a w Polsce przybywa od 1994r. i w związku z tym biegle zna język polski w mowie i piśmie. Dodał, że jest świadomy, iż ma zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, ale tego dnia wujek N. S. źle się poczuł i poprosił, aby on go zawiózł do domu. Wyjaśniał również, że żałuje tego co zrobił (k: 12).

Przesłuchany w charakterze podejrzanego w dniu 16 stycznia 2014r. oskarżony nie przyznał się popełnienia czynu z art. 209 § 1 kk. W wyjaśnieniach wskazał, że miał alimenty uznane przez Sąd, ale dopiero dowiedział się o tym na Policji. (k: 116).

W toku postępowania jurysdykcyjnego oskarżony przyznał się do popełnienia czynu z art. 244 kk, natomiast nie przyznał się do popełnienia czynu z art. 209 § 1 kk. Pomimo formalnej odmowy składania wyjaśnień odpowiadając na pytania wyjaśnił on, że nie wiedział, że ma zasądzone alimenty, że ma wyrok w sprawie alimentów. Podniósł, że do 2012r. miał kontakt z K. R., a w 2013r. całkowicie go zerwał. Dalej wyjaśniał, że mieszkali razem na stacji ale wcześniej, ona nie pracowała, a on łożył na dzieci. Podał też, że w 2011r. poszedł siedzieć za grzywnę, jak już wrócił to ona miała innego mężczyznę. Następnie wskazał, że ona nie chciała od niego alimentów, jak czegoś chciała to dzwoniła i mówiła, a on to kupował. Wyjaśnił też, że nie wiedział że była sprawa o alimenty, a dzieci widział ostatni raz w 2012r. Podnosił również, że ona zawsze dzwoniła do niego pod wpływem alkoholu, ona miała wtedy warunki żeby walczyć o dzieci przez Sąd, a on nie wiedział ani o wyroku alimentacyjnym, ani o podwyższeniu alimentów. Przygotował wszystko na urodzenie dzieci, całą wyprawkę, po tym jak się rozstali to on kupował to co ona chciała, nie dawał pieniędzy, gdyż ona wydawała na imprezy czy alkohol. Dodał, że kupował dzieciom różne rzeczy. Następnie podał, że ona musiała podać inny adres jego przebywania, bo on wtedy zamieszkiwał na ul. (...). Wskazał również, że na ul. (...) mieszkał u swojego przyjaciela przez około 2 tygodnie po wyjściu z więzienia, była to zima i ona знаła ten adres. K. R. znała adres na ul. (...), pod którym mieszkał rok i dwa miesiące, a wyprowadził się w 2013r. Przeprowadził się do Ł., ale matka małoletnich nie znała tego adresu, o tym informował jedynie Sąd i Policję. Wiedział gdzie mieszkają dzieci i do 2012r. miał z nimi kontakt, umawiał się z nią telefonicznie i ona przyprawiała dzieci pod Hotel (...). Sprawiała mu problemy, bo nie mógł iść do nich, bo jej rodzice go nie lubili. Podniósł, że w okresie zarzutu nie pracował na umowę

ale dorywczo i z tego tytułu otrzymywał kwotę około 1200-1400 zł miesięcznie i nie było go stać, aby płacić po 1000 zł alimentów, bo za mieszkanie płacił 700 zł miesięcznie. (k: 228v.)

Sąd zważył, co następuje:

Oceniając wyjaśnienia oskarżonego odnośnie pierwszego z zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów – tj. z art. 244 kk podnieść należy, że Sąd uznał je za wiarygodne, albowiem korespondują one z zeznaniami świadków M. K. i K. S. oraz dowodami z dokumentów, w tym informacją z Krajowego Rejestru Karnego, pismem z k. 94 akt sprawy IX W 2315/12 oraz odpisami wyroków.

Wymienieni wyżej świadkowie jako osoby całkowicie obce dla oskarżonego, nie mieli żadnego interesu w jego bezpodstawnym obciążaniu. Ponadto świadkowie ci to funkcjonariusze publiczni, dla których odpowiedzialność karna za składanie fałszywych zeznań stanowi sankcję znacznie poważniejszą niż dla „przeciętnego” obywatela, dlatego też Sąd uznał te relacje za w pełni wiarygodne.

Obaj świadkowie zgodnie wskazali zarówno miejsce, jak i czas popełnienia przez oskarżonego przestępstwa, a także powód dla którego podjęli oni interwencję, ich relacje korespondują z wyjaśnieniami oskarżonego, jak i dowodami z dokumentów.

Podnieść również należy, że Sąd dał wiarę wymienionym powyżej dowodom z dokumentów albowiem zostały one sporządzone przez organy do tego uprawnione, w granicach przyznanych im kompetencji, ponadto ich wiarygodność nie była kwestionowana przez strony i nie budziła wątpliwości Sądu.

W świetle powyższych dowodów wina oskarżonego i fakt popełnienia przez niego pierwszego z zarzucanych mu czynów nie budziły żadnych wątpliwości. Zgromadzony w sprawie materiał dawał pełne podstawy do przyjęcia, iż oskarżony w dniu 09 października 2013r. około godziny 11:30 w O. na drodze publicznej na rondzie przy Placu (...) J. B. kierował samochodem m-ki V. (...) o nr rej. (...) czym naruszył orzeczony prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie sygnatura akt IX W 2315/12 zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, którym to działaniem wyczerpał dyspozycję art. 244 kk.

Odnośnie drugiego z zarzucanych oskarżonemu czynów wskazać należy, że analiza wyjaśnień V. A. dokonywana przez pryzmat zasad wyrażonych w art. 7 kpk oraz w kontekście całości zgromadzonego materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że w zasadniczej części wpływającej na odpowiedzialność karną oskarżonego są one nieprawdziwe i stanowią jedynie przyjętą przez oskarżonego linię obrony.

Przede wszystkim na wiarę nie zasługują te twierdzenia oskarżonego, w których wskazuje on, że nie wiedział o toczącym się procesie o alimenty oraz o zapadłych wyrokach zasądzających alimenty na rzecz jego małoletnich córek N. i L. R.. Wyjaśnienia te pozostają bowiem w sprzeczności z twierdzeniami matki małoletnich, które to w ocenie Sądu zasługiwały na wiarę w całości, a która wskazywała, że osobiście informowała V. A. o wytoczeniu powództwa o alimenty oraz o zapadłym rozstrzygnięciu. Twierdzenia te wydają się prawdziwe chociażby w kontekście tego, że w dacie wytoczenia powództwa oraz dacie zapadnięcia pierwszego orzeczenia w przedmiocie alimentów wymienieni utrzymywali jeszcze kontakty, co wynika również z wyjaśnień samego oskarżonego, oraz z zeznań świadka K. B. i zeznań K. M.. Mając na względzie wskazaną okoliczność trudno przyjąć, że K. R. nie mówiła oskarżonemu o tym, że jest on zobowiązany do alimentacji małoletnich. Nadto podnieść także wypada, że sam obowiązek alimentacyjny wynika z ustawy, a zapadłe rozstrzygnięcie jedynie konkretyzuje wymieniony obowiązek, oskarżony zwał więc sobie sprawę, że posiada małoletnie dzieci i już od ich narodzin winien łożyć na ich utrzymanie.

Ustalenia, że oskarżony zwał sobie sprawę z ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego nie może podważać jedynie fakt, że orzeczenie zapadłe wobec oskarżonego miało charakter zaoczny. Z zasad doświadczenia życiowego wynika bowiem, że pozwani w sprawach o alimenty częstokroć w taki właśnie sposób próbują bronić się przed łożeniem na utrzymanie małoletnich dzieci czy innego rodzaju odpowiedzialnością.

Wskazać też należy, że o wiarygodności zeznań matki małoletnich świadczy również fakt, że wymieniona potrafiła zachować obiektywizm i przyznawała, że oskarżony zakupił dla małoletnich łóżeczka, materace i nosidła oraz sporadycznie kupował pampersy i mleko w proszku.

Twierdzenia oskarżonego o tym, że K. R. nie chciała od wymienionych środków na utrzymanie córek nie znajdują także potwierdzenia w zeznaniach jego obecnej partnerki K. B., która w postępowaniu przygotowawczym zeznała, że przedstawicielka ustawowa małoletnich dzwoniła do oskarżonego i chciała pieniędzy, a wymieniony nie dawał jej pieniędzy z tego względu że obawiał się, że wyda ona je na inne cele. Na takie same powody wskazywał zresztą również sam oskarżony w swoich wyjaśnieniach.

Odnosnie zeznań K. B. to Sąd dał im wiarę jedynie częściowo tj. w zakresie w jakim pozostawały one w zgodzie z zeznaniami K. R., mając tu na uwadze, że świadek K. B. jest osobą najbliższą dla oskarżonego, z którym pozostaje w związku i w ocenie Sądu swoimi zeznaniami chciała wzmocnić wersję prezentowaną przez oskarżonego.

Odnosnie natomiast zeznań K. M. to zauważyć należy, że jakkolwiek uznać należy je za wiarygodne, jednakże kontakt wymienionej z oskarżonym jest sporadyczny. Wymieniona wskazywała, że oskarżony po urodzeniu dzieciłożył na nie, kupił im łóżeczka, wózek, woził im też pampersy, później jednak z uwagi na postawę K. R., która zaczęła spotykać się z kimś i zabroniła oskarżonemu przychodzić, nie utrzymywał on kontaktu z dziećmi. Wskazała, iż oskarżony pracował dorywczo, ale nie wie jakie miał dochody. Obecnie oskarżonego spotyka jedynie przypadkowo bądź u wspólnych znajomych, mając z nim sporadyczny kontakt.

Z wyjaśnień oskarżonego wynikało, że w okresie objętym zarzutem wymieniony pracował dorywczo. Sąd w tym zakresie dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego albowiem nie były one kwestionowane w toku postępowania, a ponadto znajdują potwierdzenie w zeznaniach K. M.. Również z informacji uzyskanej z Urzędu Pracy w O. i MOPS w O. wynika, że w tym okresie mężczyzna nie był zarejestrowany jako osoba bezrobotna i nie pobierał świadczeń pomocy społecznej. Powyższe świadczy zatem o tym, że wymieniony miał jakieś źródło dochodu, a co z tym związane możliwość finansowegołożenia na córki, od obowiązku którego nie zwalniał go bynajmniej fakt, iż musiał on opłacać stancję w kwocie 700 zł, czy też sporadycznie kupował im pampersy i mleko w proszku. Pierwszorzędnym bowiem obowiązkiem rodzica jest zaspokajanie potrzeb swoich małoletnich dzieci, oskarżony mógł zatem bądź podjąć dodatkową pracę bądź wynająć tańszą stancję czy pojedynczy pokój. Ponadto wskazać należy, że dłużnik alimentacyjny nie może uchylać się od swojego obowiązku motywując to tym, że obawia się o sprzeniewierzenie tych środków przez ich matkę. W tym zakresie wymieniony mógł bowiem swoje ewentualne obawy zgłaszać odpowiednim organom w tym np. Sądowi Rodzinnemu czy organom pomocy społecznej, z pewnością nie mogło to zaś usprawiedliwiać jego decyzji o braku przeżywania środków na utrzymanie małoletnich.

Sąd dał wiarę także dowodom ze zgromadzonych w toku postępowania dokumentów w postaci kserokopii wyroków, pism i decyzji dotyczących zobowiązań alimentacyjnych oskarżonego, albowiem są to dokumenty urzędowe, których prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron.

Reasumując, w ocenie Sądu bezspornym jest fakt, iż oskarżony będąc zobowiązany na mocy ustawy i wyroku sądowego do opieki nad małoletnimi dziećmi – L. i N. R. poprzezłożenie na ich utrzymanie, uparczywie uchylał się od tego obowiązku w okresie od 18 października 2011r. do 12 grudnia 2013r., przez co naraził je na niemożliwość zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, którym to zachowaniem wypełnił dyspozycję art. 209§1 k.k.

Dla przyjęcia popełnienia przestępstwa niealimentacji z art. 209 § 1 k.k. spełnione muszą być przesłanki w postaci wstrzymywania się odłożenia na utrzymanie uprawnionego do otrzymywania rat alimentacyjnych przez określony czas (Sąd Najwyższy i doktryna przyjęła, iż jest to okres nie krótszy niż 3 miesiące), negatywny stosunek psychiczny do ciążącego na oskarżonym obowiązku oraz obiektywna możliwość jego spełnienia (por. postanowienie SN z dnia 17.04.1996 r., II KRN 204/96, Prok. i Prawo 1996/11/4).

Jak wynika z okoliczności wskazanych powyżej swoim zachowaniem oskarżony wypełnił wszystkie powyżej wskazane przesłanki.

W zakresie wymiaru kary, odnośnie czynów, których dopuścił się oskarżony, Sąd kierował się dyrektywami wskazanymi w treści przepisu art. 53 k.k., uwzględniając ich stopień społecznej szkodliwości, bacząc też by ich dolegliwość nie przekraczała stopnia winy oskarżonego oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć, jak też dyrektywy w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd miał tu na uwadze jako okoliczność obciążającą dotychczasową wielokrotną karalność oskarżonego, natomiast jako okoliczność łagodzącą to, iż oskarżony przyznał się do popełnienia czynu z art. 244 kk, składając w tym zakresie wyjaśnienia, które przyczyniły się do ustalenia stanu faktycznego sprawy.

Mając powyższe na względzie Sąd doszedł do przekonania, że adekwatną reakcją karnoprawną, za popełnione przez V. A. przestępstwa będą kary jednostkowe w wymiarze po 6 miesięcy pozbawienia wolności za każdy z czynów oraz z uwagi na związek czasowy pomiędzy przypisanymi mu czynami kara łączna w wymiarze 7 miesięcy pozbawienia wolności. Wymierzona kara zdaniem Sądu spełni swoje cele zarówno w zakresie prewencji tak indywidualnej, jak i ogólnej oraz jest odpowiednia do stopnia społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonemu oraz stopnia jego zawinienia.

Sąd nie znalazł podstaw do przyjęcia wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej, przeciwko której zdecydowanie przemawia uprzednia wielokrotna karalność oskarżonego, wskazująca, iż jest on osobą o znacznym stopniu demoralizacji, wobec której poprzednio orzekane kary nie spełniły swego celu wychowawczego, nie uchroniły go od popadnięcia w kolejny konflikt z prawem i jedynie kara pozbawienia wolności w jej bezwzględnej postaci jest w stanie zrealizować wobec niego swe cele wychowawcze i zapobiegawcze, wdrażając go do przestrzegania obowiązującego porządku prawnego.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk mając na względzie trudną sytuację finansową oskarżonego Sąd zwolnił go od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.